



Od zakończenia akcji „Posesja” minął miesiąc. Zgodnie z założeniem straż miejska przeprowadziła rekontrole zanieczyszczonych terenów wskazanych do uprzątnięcia.

Większość właścicieli wywiązała się z obowiązku jaki na nich spoczywał i doprowadziła swoje tereny do należytego porządku. Jednakże są jeszcze miejsca, które w dalszym ciągu wymagają gruntownego sprzątnięcia. Ze względu na to, że tereny takie mają właściciele poza granicami naszego miasta lub często są obciążone nie rozwiązanymi sprawami spadkowymi, osoby zobowiązane do uprzątnięcia proszą o dłuższy termin do realizacji i z reguły straż miejska przychyliła się do takich próśb. Jeżeli po tym czasie ponaglenia nie przyniosą pożądanego efektów właściciel terenu zostaje ukarany mandatem karnym, a w chwili odmowy jego przyjęcia

jest sporządzany wniosek o ukaranie do sądu.

A tak naprawdę zadajmy sobie to pytanie: skąd te śmieci? To ludzie sami sobie śmiecą, podrzucają i wyrzucają wszystko gdzie popadnie.

Straż Miejska nie daje przyzwolenia na tego typu postępowanie i w dalszym ciągu będzie kontrolować tereny wskazane do uprzątnięcia, a zagrożone notorycznym zanieczyszczeniem.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu